

---

Piotr Hiszpan

# Pięć znaczeń nieskończoności

---

Źródło: Piotr Hiszpan, *Traktaty logiczne*, przeł. i wstępem opatrzył T. Włodarczyk, Warszawa: PWN 1960, s. 200–201.

O becnie będzie mowa o nazwie „nieskończone”, która ma pięć znaczeń. W pierwszym znaczeniu nazwa „nieskończone” oznacza to, co nie może być dostrzegalne, np. głos jest nieskończony dla wzroku, gdyż jest niewidzialny, albowiem z natury nie posiada tej właściwości, aby mógł być oglądany. W innym znaczeniu mówi się o czymś „nieskończone”, gdy ma niezakończony przebieg dlatego, że nie zostało zakończone, a zdolne jest do tego, aby było zakończane, np. gdy ktoś przemierza pewną przestrzeń, ale nie doszedł jeszcze do jej końca. W trzeci sposób mówi się o czymś „nieskończone”, gdy może ono być powiększane, np. liczba zdolna jest do tego, aby była w nieskończoność zwiększana przez dodawanie do niej jednostki lub innej liczby. W czwarty sposób mówi się o czymś „nieskończone” w stosunku do podziału, np. kontinuum; każde bowiem kontinuum jest podzielne w nieskończoność. [...] W piąty sposób mówi się „nieskończone” o czymś, co jest takie przez dodawanie i podział, jak np. czas. Ponieważ jest on bytem ciągłym, jest podzielny w nieskończoność, a więc jest nieskończony w sensie podziału; ponieważ dalej, po jednym czasie następuje drugi: jest on nieskończony przez dodawanie.